

Szwecja stawia na Patrioty

Justyna Gotkowska

7 listopada szwedzki rząd zlecił agencji ds. zamówień wojskowych FMV podjęcie negocjacji z administracją USA i złożenie zapytania ofertowego w sprawie zakupu systemu obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej średniego zasięgu Patriot. Potencjalny zakup będzie realizowany w ramach amerykańskiego programu zagranicznej sprzedaży uzbrojenia (Foreign Military Sales) prowadzonego przez Departament Obrony. Rząd spodziewa się odpowiedzi ze strony USA na wiosnę 2018 roku. W przyszłym roku ma też zapaść ostateczna decyzja Szwecji co do kupna systemu. Szwedzi chcą, aby dostawy rozpoczęły się w 2020 roku, a system został wdrożony do 2025 roku. Transakcja najprawdopodobniej nie będzie obwarowana zobowiązaniami offsetowymi i nie będzie zakładała udziału szwedzkiego przemysłu. Zakup systemu obrony powietrznej średniego zasięgu jest elementem realizacji strategii obronnej na lata 2016–2020, przyjętej przez szwedzki rząd i parlament z poparciem opozycji w 2015 roku.

Komentarz

- Decyzja o rozpoczęciu negocjacji z USA w sprawie zakupu systemu Patriot ma ważny kontekst polityczny. Od 2014 roku priorytetem Szwecji jest zacieśnianie polityczno-wojskowej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi (obok intensyfikacji kooperacji z NATO i Finlandią). Szwecja nie należy do NATO, ale traktuje USA jako gwaranta bezpieczeństwa w regionie Morza Bałtyckiego. W czerwcu 2016 roku szwedzki resort obrony podpisał z Departamentem Obrony USA dwustronne porozumienie o współpracy w zakresie rozwijania zdolności, interoperacyjności, ćwiczeń i szkoleń, uzbrojenia i sprzętu wojskowego. O dynamicznym rozwoju szwedzko-amerykańskiej współpracy świadczy udział 1300 amerykańskich żołnierzy we wrześniu br. w największych od lat 90. szwedzkich ćwiczeniach obrony kraju Aurora 17. Ze względu na priorytet zacieśniania współpracy z USA szwedzkie Ministerstwo Obrony preferuje wybór systemu Patriot (a nie konkurencyjnego francusko-włoskiego SAMP/T) i traktuje zakup jako początek długofalowej kooperacji wojskowo-technicznej w kluczowych zdolnościach z perspektywy bezpieczeństwa regionu Morza Bałtyckiego.
- Zakup systemu Patriot i współpracę z USA popierają zarówno partie mniejszościowej koalicji rządzącej (Socjaldemokraci i partia Zielonych), jak i konserwatywnej opozycji (Moderaci i Partia Centrum oraz Liberalowie i Chryścijańscy Demokraci). Decyzję krytykują jedynie izolowani w parlamencie Szwedzcy Demokraci, którzy opowiadają się za wyborem systemu SAMP/T. W związku z ponadpartyjnym poparciem w sprawie kupna

systemu Patriot i rozwoju współpracy z USA jest mało prawdopodobne, aby nawet po zmianie rządu Sztokholm zmienił stanowisko w tej sprawie (wybory parlamentarne w Szwecji odbędą się we wrześniu 2018 roku, Szwedzcy Demokraci nie mają szans na wejście do rządu).

- Zakup systemu średniego zasięgu jest częścią planu modernizacji szwedzkiej obrony powietrznej (OP), której zdolności zostały drastycznie ograniczone po zakończeniu zimnej wojny. W szwedzkiej armii funkcjonuje jeden pułk OP dyslokowany w Halmstad na południowo-zachodnim wybrzeżu Szwecji, w skład którego wchodzi dwa bataliony (ok. 450 żołnierzy zawodowych i kontraktowych oraz ok. 500 rezerwowych). Bataliony są wyposażone w przestarzałe systemy OP z lat 60. i 70.: RBS 70 bardzo krótkiego zasięgu szwedzkiej produkcji (zasięg 6–7 km, pułap 3–4 km) oraz RBS 97 krótkiego zasięgu (8 zestawów zmodernizowanej wersji systemu MIM-23 Hawk amerykańskiej produkcji o zasięgu 40 km i pułapie 18 km). System RBS 70 ma być w przyszłości zastąpiony niemiecko-szwedzkim systemem IRIS-T SLS (zasięg do 10 km, pułap do 5 km), którego dostawy rozpoczną się z dwuletnim opóźnieniem prawdopodobnie w 2019 roku. System RBS 97 mają z kolei zastąpić zestawy średniego zasięgu (Patriot). Obecna lokalizacja pułku OP w Halmstad jest efektem procesu racjonalizacji i zmniejszania struktur szwedzkich sił lądowych. Modernizacja obrony powietrznej najprawdopodobniej wywoła w Szwecji dyskusję o zmianie dyslokacji systemów w celu zapewnienia: (1) ochrony kluczowej cywilnej i wojskowej infrastruktury w regionie Sztokholm-Mälaren, (2) ochrony głównej bazy jednego z trzech skrzydeł (F 17 w Ronneby) w siłach powietrznych i głównej bazy szwedzkiej marynarki wojennej w Karlskronie (południe Szwecji) oraz (3) obrony strategicznie ważnej Gotlandii.
- Szwecja najprawdopodobniej zakupi system Patriot w obecnie produkowanej konfiguracji PAC3 wykorzystywanej przez siły zbrojne USA, choć może zdecydować się na nabycie amerykańsko-izraelskich pocisków SkyCeptor. Z informacji medialnych wynika, że Szwedzi chcą kupić tylko cztery jednostki ogniowe (dwie baterie). Według agencji FMV koszt zakupu przekroczy 10 mld szwedzkich koron (ok. 1,2 mld USD), ale w mediach pojawiły się też doniesienia, że wartość przetargu może znacznie wzrosnąć. Otwarte pozostaje pytanie, czy zakup systemu Patriot wraz z realizacją dwóch innych dużych programów modernizacyjnych (zakup 60 nowych myśliwców JAS 39 oraz nowych okrętów podwodnych) nie będzie zbyt dużym obciążeniem dla szwedzkiego budżetu. Bez przeznaczenia dodatkowych środków na szwedzką obronność może się to odbić negatywnie na zakupach podstawowego wyposażenia i sprzętu wojskowego i na aktywności szkoleniowo-ćwiczeniowej szwedzkich sił zbrojnych. Według danych SIPRI budżet szwedzkiego resortu obrony w 2016 roku wyniósł 45,5 mld szwedzkich koron (5,3 mld USD), co stanowiło 1% PKB (wydatki obronne utrzymują się na tym poziomie od prawie dziesięciu lat). W 2015 roku uzgodniono, że wydatki na cele wojskowe w latach 2016–2020 wzrosną łącznie o dodatkowe 10,2 mld szwedzkich koron (1,3 mld USD), co jednak nie wystarczy na zaspokojenie potrzeb modernizacyjnych.